

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

poniedziałek

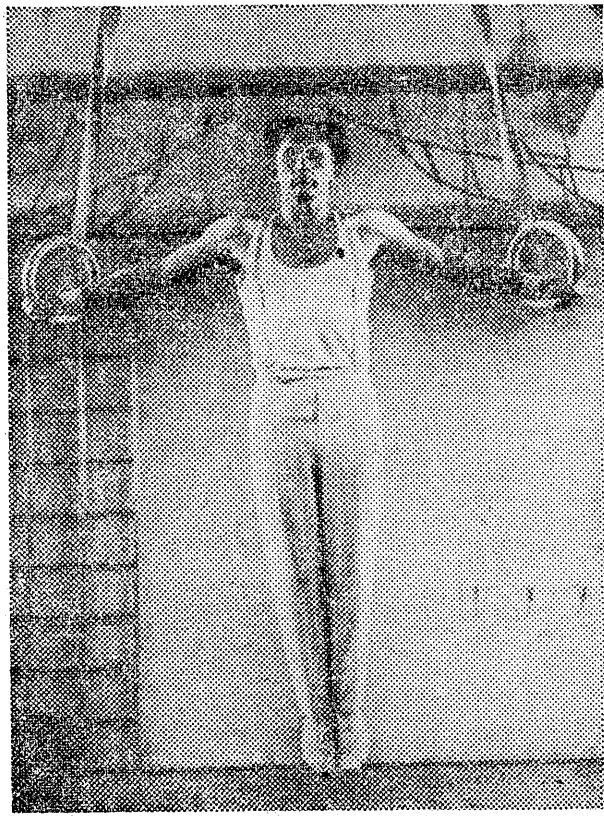
24 maja

1948 r.

Rok IV

Nr 141

(1047)



Paweł Gaca zdobył mistrzostwo Polski na przyrządach gimnastycznych. (Fot. API)

ZSRR PROSTUJE

wykrętne oświadczenia Departamentu Stanu o rozbieżnościach między USA i ZSRR

MOSKWA, 23.5 (PAP). W związku z ostatnią deklaracją Dep. Stanu USA o rozbieżnościach radziecko-amerykańskich agencja Tass została upoważniona do opublikowania w sprawie stanowiska radzieckich kół kierowniczych oficjalnego komunikatu.

Na wstępie agencja Tass przypomina wymianę listów między Wallace'm i Stalinem z dnia 13 i 17 bm., oświadczenie Dep. Stanu z dnia 18 bm. i komunikat Tass z dnia 19 bm. polemizujący ze stanowiskiem Dep. Stanu.

W dalszym ciągu agencja Tass donosi:

19 maja Dep. Stanu przekazał do

1. Redukcja zbrojeń

W sprawie powszechnej redukcji i uregulowania zbrojeń Departament Stanu USA ogranicza się jedynie do uwagi, że problem ten jest omawiany w komisji zbrojeniowej Rady Bezpieczeństwa. W istocie rzeczy przyjęta jednomyślnie decyzja Generalnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych z grudnia 1946 roku w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń nie jest wprowadzona w życie — przede wszystkim dlatego, że rząd USA zażądał stanowisko skierowane przeciwko tej decyzji Generalnego Zgromadzenia.

Wbrew tej decyzji w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń rząd USA otwarcie uprawia politykę postępującego naprzód zwiększenia zbrojeń i sił zbrojnych, asygnując na te cele coraz nowe miliardy dolarów. Tymczasem dla każdego jest jasne, że porozumienie między ZSRR i USA w sprawie wprowadzenia w życie decyzji, dotyczącej powszechnej redukcji zbrojeń, mogłoby przyczynić się do wykonania tego wyjątkowo ważnego zadania, co jest konieczne w interesie wzmocnienia materialnych obciążen ludności, ponoszącej brzemień rozdętych budżetów wojskowych.

2. Zakaz broni atomowej

Związek Radziecki wypowiada się za bezwarunkowym zakazem broni atomowej i za wykorzystywaniem energii atomowej jedynie w celach pokojowych.

Zakaz broni atomowej jest konieczny już z tego względu, że broń ta — jak wiadomo — przeznaczona jest w pierwszym rzędzie do zniszczenia pokojowych miast i ludności cywilnej, z czym nie może pogodzić się sumienie narodów. Jednakże rząd USA już od 2 lat odrzuca wszystkie propozycje Zw. Radzieckiego w sprawie zakazu broni atomowej i przesuwając zagadnienie na płaszczyznę tzw. „kontroli międzynarodowej”. Tymczasem każdy powinien zdać sobie sprawę z tego, że tylko w razie powzięcia decyzji o zakazie broni atomowej miałyby sens ustanowienie kontroli międzynarodowej, ażeby zabezpieczyć efektywne wprowadzenie w życie tej decyzji.

Związek Radziecki wypowiada się za zakazem broni atomowej, a jednocześnie za ustanowieniem efektywnej kontroli międzynarodowej nad produkcją energii atomowej we wszystkich krajach, właśnie dlatego, ażeby wykluczyć możliwość fabrykacji broni atomowej.

W ten sposób absolutnie nie da się utrzymać twierdzenie Departamentu Stanu, jakoby Związek Radziecki przeszkadzał osiągnięciu porozumienia w sprawie ustanowienia kontroli międzynarodowej nad energią atomową. Fakty świadczą o tym, że w istocie rzeczy rząd USA ponosi całkowitą odpowiedzialność za to, że dotychczas nie podjęto decyzji o zakazie broni atomowej, a brak takiego zakazu sprawia, że

publikacji nowe dodatkowe oświadczenie, składające się z 11 punktów, a dotyczące zagadnień, wywołujących rozbieżność między USA i ZSRR.

Oświadczenie to ogłaszają dzisiejsze dzienniki moskiewskie. W związku z tym nowym oświadczeniem Dep. Stanu USA, agencja Tass komunikuje co następuje:

proponując w sprawie kontroli nad produkcją energii atomowej staje się bezsensowna.

3. Zawarcie pokoju z Niemcami

W swym oświadczeniu z dnia 19 maja Departament Stanu pomija kwestię, że pożądanym jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i ewakuację wojsk okupacyjnych, a brak porozumienia odnośnie problemu Niemiec tłumaczy stanowiskiem Związku Radzieckiego. Tymczasem jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w sprawie Niemiec istnieje decyzja jaltańskiej i poczdamskiej konferencji szefów rządów USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii.

Gdyby rząd USA stał na stanowisku konferencji jaltańskiej i poczdamskiej, czego domaga się rząd ra-

dziecki, to niewątpliwie Rada Ministrów Spraw Zagranicznych podola-

(ciąg dalszy na str. 2)

Lotnisko brytyjskie zbombardowane

przez samoloty egipskie — Wody palestyńskie zaminowane

Przewodniczący Międzynar. Czerw. Krzyża pobity przez Arabów

KAIR, 23. 5. (API). — Specjalny komunikat egipski, wydany w nocy, stwierdził, że zła pogoda była powodem zbombardowania lotniska brytyjskiego w Haifie. Lotnicy, którzy mieli zrzucić bomby na lotnisko żydowskie w Negido (8 km na półn. od Nazaretu) zaatakowali — jak stwierdza oficjalnie rząd egipski — przez omyłkę brytyjskie lotnisko w Ramat Dawid.

Z Kairu informują, że Egipt zakończył już minowanie wód Palestyny i zagraniczne towarzystwa okrętowe otrzymały ostrzeżenie, iż wody palestyńskie muszą być uważane za „niebezpieczne”.

LONDYN, 23. 5. (PAP). — Brytyjski rzecznik wojskowy oświadczył, że dwa samoloty RAF-u zostały zniszczone w czasie nalotu egipskiego na lotnisko Ramat Dawid koło Haify. Myśliwce brytyjskie zestrzeliły 4 samoloty egipskie w czasie ataku na lotnisko, a płyty zostały uszkodzone przez artylerię przeciwlotniczą. 4 lotników angielskich zostało zabitych a 3 zostało ciężko rannych.

Polityczni obserwatorzy w Londynie oczekują energicznego wystąpienia brytyjskiego ministerstwa spr. zagr. wobec rządu egipskiego, gdyż Haifa i okolice tego miasta są terenami, na których odbywa się koncentracja wojsk brytyjskich, mających obecnie opuścić Palestynę.

TEL AVIV, 23. 5. (API). — Dr de Regnier, przewodniczący delegacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Palestynie, w przejeździe przez Jerozolimę został zaatakowany przez Arabów, którzy zatrzymali samochód Czerwonego Krzyża przed bramą Jaffy.

Dr de Regnier został wyciągnięty z wozu rozebrany do naga i do-
tkliwie pobity. Sprawców napadu nie ujęto.

Zawieszenie broni w Palestynie

uchwaliła Rada Bezpieczeństwa ONZ — Dziś o godz. 16 mają ustać działania wojenne

NOWY JORK, 23.5. (PAP) Rada Bezpieczeństwa uchwaliła w sobotę wieczorem rezolucję, wzywającą strony walczące w Palestynie do zawieszenia broni w terminie 36-godzinnym od godziny 4 rano dnia 23 maja.

Zawieszenie broni więc wejść ma w życie o godzinie 4 po południu w poniedziałek dnia 24 maja.

Wniosek tej rezolucji wysunięty został przez delegata Stanów Zjednoczonych Warren Austina.

Inny wniosek amerykański, wzywający Radę Bezpieczeństwa do uznania, że sytuacja w Palestynie stanowi groźbę dla pokoju światowego i przewidujący zastosowanie sankcji w myśl artykułu 39 Karty Narodów Zjednoczonych został odrzucony 6 głosami przeciw 5. Za tym drugim wnioskiem, głosowały Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Francja, Ukraina i Kolumbia.

Przemawiając za przyjęciem obu wniosków, delegat amerykański Warren Austin oświadczył, że państwa arabskie prowadzą w Palestynie wojnę napastniczą. Zwracając się w tym do delegata brytyjskiego Aleksandra Cadogana, — Warren Austin oświadczył, że żadne państwo nie ma prawa udzielać pomocy napastnikom.

Delegat amerykański podkreślił także, że poza sankcjami wojskowymi, którymi Rada Bezpieczeństwa nie dysponuje, może ona jednak użyć innych środków dla zmuszenia państw napastniczych do uległości. Przedstawiciel Agencji Żydowskiej przy Radzie Bezpieczeństwa, zabierając głos w związku z decyzją Rady Bezpieczeństwa, oświadczył, że zawieszenie broni powinno być zarazem zarządzeniem, uniemożliwiającym dalsze prowadzenie działań wojennych ze strony napastników. Wszystkie obecne wojska powinny być wycofane z terenu Palesty-

ni, a ludności cywilnej powinno się dać możliwość powrotu do domów, opuszczonych wskutek działań wojennych. O ile zarządzenia te będą powzięte, zawieszenie broni może się przekształcić w trwały pokój. W przeciwnym razie nie stworzy ono warunków dla trwałego pokoju.

Za rezolucją, wzywającą do zawieszenia broni w Palestynie, głosowali wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa, oprócz delegata Syrii, który powstrzymał się od głosu.

Rada Bezpieczeństwa zbierze się ponownie w poniedziałek o godz. 18 dla dalszej dyskusji nad sprawą Palestyny.

WASZYNGTON, 23.5. (PAP). Departament Stanu USA ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że przedstawiciel Agencji Żydowskiej zawiadomił Radę Bezpieczeństwa, iż rząd państwa Izrael zgodził się na zawieszenie broni w myśl wezwania Rady Bezpieczeństwa.

O godz. 8 wieczorem w poniedziałek według czasu miejscowego wszystkie oddziały żydowskie w Palestynie zaprzestaną działań wojennych. O ile oddziały arabskie nie przerwą jednocześnie ognia, wojska żydowskie będą musiały podjąć działania na nowo.

O godz. 8 wieczorem w poniedziałek według czasu miejscowego wszystkie oddziały żydowskie w Palestynie zaprzestają działań wojennych. O ile oddziały arabskie nie przerwą jednocześnie ognia, wojska żydowskie będą musiały podjąć działania na nowo.

W tych wypadkach jednak władze brytyjskie są wybitnie tolerancyjne.

Cała rzecz leży zresztą na zgola innej płaszczyźnie.

„Nowoje Wremia” poświęca swoje szpalty stałej i nieubłaganej walce o demokratyzację i demilitaryzację

„Nowoje Wremia” poświęca swoje szpalty stałej i nieubłaganej walce o demokratyzację i demilitaryzację

Zgon

konsula USA w Palestynie

WASZYNGTON, 23.5. (PAP). Departament Stanu podał do wiadomości w niedzielę rano, że amerykański konsul generalny w Jerozolimie Thomas C. Wassen, który został trafiony w sobotę pociskiem, zmarł po przewiezieniu go do szpitala misji angielskiej.

Konsul Wassen był jednym z trzech członków tzw. komisji rozjemczej, wysłanej przez ONZ do Palestyny.

Nowy rząd włoski

zawierający przez prez. Einaudi

RZYM, 23.5. (PAP). Prezydent Republiki Włoskiej Luigi Einaudi zawiadomił w niedzielę skład nowego rządu według projektu przedstawionego przez premiera de Gasperi.

Czy odbędzie się publiczna debata Wallace-Truman-Vandenberg

NOWY JORK, 23.5. (PAP). Z otoczenia Henry'ego Wallace'a donoszą, że w najbliższym czasie wywiele on senatora Vandenberg'a oraz prez. Trumana względnie członka jego rządu na publiczną debatę w sprawie polityki zagranicznej.

Policja strzela do robotników rolnych we Włoszech

RZYM, 23.5. (API). Podczas manifestacji strajkujących pracowników rolnych w Prestina we Włoszech doszło do poważnych zaskórnic między żandarmerią i manifestantami. Żandarmi zaatakowali tłum, bijąc ludzi pałkami gumowymi, a następnie otworzyli ogień. Jest wielu rannych i 3 zabitych.

Wolność prasy — po angielsku

— Zakaz kolportażu gazety „Nowoje Wremia” w brytyjskiej strefie Niemiec

MOSKWA, 23.5. (API). Ostatni numer „Nowoje Wremia” zawiera artykuł omawiający zakaz brytyjskich władz okupacyjnych w Niemczech kolportażu niemieckiego wydania tego pisma.

„Akcja władz brytyjskich — pisze autor artykułu — wskazuje raz jeszcze, jak interpretowana jest przez rząd labourystowski „wolność prasy”, którą Brytyjczycy tak bardzo lubią się chełpić. Nie tak dawno delegat na konferencję genewską w sprawie wolności informacji p. Hector Mac Neil zapewnił zebranych o swym oddaniu dla idei wolności prasy. Postępowanie władz brytyjskich w Niemczech wykazuje jednak istotną wartość tych zapewnień.

Władze brytyjskie usiłują usprawiedliwić swą nieprawą akcją twierdzeniem, jakoby „Nowoje Wre-

mia” pogwałcił postanowienia sojuszniczej Rady Kontroli, zakazujące atakowania władz okupacyjnych. Jeżeli władze brytyjskie są istotnie tak bardzo wrażliwe na ataki okupantów Niemiec, powinny dawno już zakazać kolportażu „Daily Herald”, „New York Times”, „Daily Mail” i dziesiątków innych pism, rzucających regularnie złośliwe oszczerstwa na Związek Radziecki, powinny zamknąć również większość niemieckich pism w strefie brytyjskiej, które kierują przeciwko ZSRR własne i zapożyczone oszczerstwa.

W tych wypadkach jednak władze brytyjskie są wybitnie tolerancyjne.

Cała rzecz leży zresztą na zgola innej płaszczyźnie.

Piorun przerwał prąd w linii wysokiego napięcia

W okolicach Milakowa, koło Dobrego Miasta w województwie olsztyńskim, podczas burzy piorun uderzył w linię wysokiego napięcia, przerywając dopływ prądu na całej linii.

Na skutek uderzenia uległy przecięciu grube izolatory talerzowe i stopił się metal, podtrzymujący izolatory na bloku.

W chwili obecnej uszkodzenie jest już usunięte.

Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność

za obecny stan stosunków radziecko-amerykańskich

Koła kierownicze ZSRR proszą wykrętnie wyjaśnienia Departamentu Stanu USA

(dok. ze str. 1)

aby swym zadaniem, rozpatrując problem niemiecki na zeszłorocznych konferencjach w Moskwie i w Londynie. Tak się jednak nie stało, głównie dlatego, że rząd USA odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w sprawie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, jak również propozycję Zw. Radzieckiego w sprawie utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych, jakkolwiek było to wyraźnie przewidziane w porozumieniu poczdamskim.

Rząd USA odrzucił również propozycję Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, co jest konieczne dla odbudowy jedności politycznej i gospodarczej Niemiec. Rząd USA nie tylko nie wykonuje decyzji jaltańskich i poczdamskich w sprawie demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec, co stanowi najważniejszy wa-

runek zabezpieczenia trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy, lecz uprawia wręcz przeciwną politykę w stosunku do Niemiec, opierając się na niemieckich kolach agresywnych i na monopolach niemieckich, które w przeszłości były filarem hitleryzmu oraz przyczyniając się do odbudowy militarno-gospodarczego potencjału Niemiec.

Taka polityka pociąga za sobą niebezpieczeństwo przekształcenia zachodniej części Niemiec w bazę strategiczną dla przyszłej agresji w Europie. Ta polityka USA kontynuowana jest obecnie na londyńskiej konferencji 6 państw w sprawie Niemiec. Z tego wynika, jak daleko posunął się rząd USA w gwałceniu decyzji jaltańskich i poczdamskich w sprawie Niemiec i jak wielką odpowiedzialność ponosi ten rząd za zerwanie niezmiernie doniosłych decyzji.

wykorzystywaniu ciężkiej sytuacji gospodarczej Włoch, będącej następstwem wojny.

8. Bazy wojskowe

Deklaracja Departamentu Stanu w sprawie baz wojskowych na terytorium innych państw — członków Organizacji Narodów Zjednoczonych — zawiera próbę usprawiedliwienia przez powołanie się na uchwałę Generalnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia 1946 roku — faktu istnienia liczących amerykańskich baz wojskowych, morskich i lotniczych na terytorium wielu krajów świata, położonych często w odległości tysięcy kilometrów od granic państwowych USA.

Rząd USA usiłuje usprawiedliwić fakt istnienia amerykańskich baz wojskowych na terytorium innych państw zjednoczonych zgodą rządów tych państw. Pomija się przy tym oczywiście takie problemy, jak gospodarcza i polityczna zależność od Stanów Zjednoczonych szeregu krajów, na których terytorium znaj-

dują się bazy wojskowe, jak również problem celów i zadań, jakie Stany Zjednoczone łączą z utworzeniem takich baz wojskowych.

Przedstawiciele ZSRR już niejednokrotnie, m. in. na Generalnym Zgromadzeniu ONZ w 1946 r. wskazywali na niedopuszczalność utrzymywania baz wojskowych przez pewne państwa na terytorium innych państw — członków ONZ. Fakt istnienia takich baz jak również obecność wojsk cudzoziemskich na terytoriach Narodów Zjednoczonych nie da się usprawiedliwić po zakończeniu wojny i po rozgromieniu państw nieprzyjacielskich oraz po utworzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W związku z tym warto przypomnieć fakt istnienia baz wojskowych USA również na terytorium państw graniczących ze Związkiem Radzieckim. Obecny stan rzeczy, w którym niektóre państwa, zwłaszcza zaś Stany Zjednoczone, posiadają liczne bazy wojskowe na terytorium innych państw, nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami tej Organizacji oraz przyczynia się do wzmożenia niepewności i niepokoju na arenie międzynarodowej.

4. Zawarcie pokoju z Japonią

Rząd radziecki wypowiada się za jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Japonią i za ewakuację wojsk okupacyjnych.

Oczywiste jest, że i w tym wypadku przygotowanie traktatu pokojowego powinno odbywać się tak, jak to przewiduje porozumienie poczdamskie, w myśl którego traktat pokojowy ze wszystkimi państwami nieprzyjacielskimi, a więc i z Japonią, powinna przygotować Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w odpowiednim składzie, tzn. w danym wypadku z udziałem Chin.

Następnie rzeczą bezwzględnie ko-

nieczną będzie zwołanie konferencji wszystkich krajów zainteresowanych dla rozpatrzenia sprawy traktatu pokojowego z Japonią.

Wbrew porozumieniu poczdamskiemu rząd USA wypowiada się przeciwko przygotowaniu traktatu pokojowego przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. W rezultacie sprawa traktatu pokojowego z Japonią nie posuwa się naprzód. W niedzielną noc rząd USA pomaga agresywnym kolom Japonii w odbudowie japońskiego potencjału militarno-gospodarczego, narażając w ten sposób na szwank sprawę pokoju.

5. Ewakuacja wojsk z Chin

Już w grudniu 1945 roku na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, ZSRR i W. Brytanii osiągnięto porozumienie w sprawie jak najszybszej ewakuacji wojsk radzieckich i amerykańskich z Chin. Związek Radziecki dawno już wywiązał się z przyjętego zobowiązania i ewakuował swe oddziały wojskowe z Chin, zgodnie ze

wspomnianym porozumieniem. Co się tyczy St. Zjednoczonych, to deklaracja Departamentu Stanu z dnia 19 maja potwierdziła, że amerykańskie oddziały wojskowe dotychczas pozostają na terytorium Chin i że w ten sposób rząd USA dotychczas nie wykonał przyjętego zobowiązania.

6. Ewakuacja wojsk z Korei

Na moskiewskiej konferencji 3 ministrów spraw zagranicznych w grudniu 1945 roku osiągnięto porozumienie w sprawie odbudowy Korei jako państwa niepodległego, utworzenia tymczasowego demokratycznego rządu Korei i w sprawie wspólnego podjęcia w związku z tym szeregu innych kroków przez dowództwo wojsk amerykańskich w Korei południowej i przez dowództwo wojsk radzieckich w Korei północnej.

Wobec tego jednak, że dowództwo wojsk amerykańskich w Korei południowej weszło na drogę posunięć antydemokratycznych i popierania reakcyjnych grup projapońskich, porozumienie dowództwa radzieckiego w Korei północnej z dowództwem amerykańskim w Korei południowej okazało się niemożliwe, a plan, zakreślony na konferencji moskiewskiej, został zerwany. Rząd radziecki w październiku 1947 roku przedstawił propozycję w sprawie jednoczesnej ewakuacji wojsk amerykańskich i radzieckich z Korei na początku 1948 roku. Jednakże ta propozycja radziecka została odrzucona przez rząd USA, co pociąga za sobą zachowanie obecnego podziału Korei na dwie strefy, wbrew decyzji konferencji moskiewskiej, przewidującej utworzenie zjednoczonego niepodległego i demokratycznego państwa koreańskiego.

Co się tyczy komisji, utworzonej przez Generalne Zgromadzenie pod naciskiem rządu USA, o której wspomina Departament Stanu — to komisja ta ma na oku cele, nie mające nic wspólnego z decyzjami konferencji moskiewskiej. Świadczy o tym wymownie dotychczasowa dzia-

łalność tej komisji, która wspólnie z dowództwem amerykańskim w południowej Korei zainicjowała w początku maja b. r. wybory władz strefy południowej, nie bacząc na protesty szerokiej warstwy narodu koreańskiego i na bojkotowanie tych wyborów przez demokratyczne partie polityczne i organizacje Korei południowej.

Z tego wszystkiego wynika, że również wykonanie znanego porozumienia w sprawie odbudowy Korei jako państwa niepodległego i demokratycznego, wymaga jak najszybszej realizacji propozycji radzieckiej w sprawie ewakuowania z Korei wszystkich wojsk cudzoziemskich.

7. Respektowanie suwerenności narodowej i niemieszanie się w wewnętrzne sprawy innych krajów

Co się tyczy sprawy poszanowania suwerenności narodowej i nie mieszania się w sprawy wewnętrzne innych państw, to Departament Stanu ogranicza się do uwagi, że na temat ten można przytoczyć wiele faktów, iż polityka i działalność obu rządów pod tym względem są powszechnie znane i że wszystko to mówi samo za siebie. Tymczasem polityka i działalność rządu Stanów Zjednoczonych w ostatnich czasach dostarcza nie małej ilości przykładów ingerencji USA w sprawy wewnętrzne innych państw, jak również przykładów naruszania suwerenności państwowej innych państw oraz przykładów nacisku gospodarczego i politycznego na inne państwa.

Jest np. rzeczą dobrze znaną, że Stany Zjednoczone przekształcają faktycznie Grecję w swą bazę wojskową.

Znana jest również ingerencja USA w sprawy wewnętrzne Włoch, zwłaszcza w związku z wyborami, które odbyły się we Włoszech 18 kwietnia. Ingerencja ta znalazła wyraz w nacisku ekonomicznym na Włochy, w wysyłaniu amerykańskich okrętów wojennych na włoskie wody terytorialne, w demonstracyjnych przeleciech amerykańskich samolotów wojskowych nad terytorium Włoch w przeddzień wyborów, w nacisku politycznym na całokształt spraw wewnętrznych we Włoszech przy

9. Handel międzynarodowy

Stosunki handlowe Związku Radzieckiego z innymi krajami stale się rozwijają — i to na normalnych warunkach korzystnych warunkach handlowych. Nie można tego natomiast powiedzieć o radziecko-amerykańskich stosunkach handlowych, gdyż rząd USA narusza porozumienie radziecko-amerykańskie, praktykując dyskryminację wobec ZSRR.

Widoczne jest z tego, na kim ciąży odpowiedzialność za wytworzoną w

tej dziedzinie sytuację nie do znieśienia.

Co się zaś tyczy międzynarodowych konferencji handlowych w Genewie i w Hawanie, na które powołuje się Departament Stanu, to — jak wiadomo — nie dały one żadnych pożytecznych wyników, wywołując jednocześnie bezne narzekania na niedopuszczalną presję ze strony USA na uczestników tych konferencji.

10. Pomoc gospodarcza dla krajów zniszczonych wojną

W swej deklaracji Departament Stanu porusza problem przyjęcia z pomocą krajom, zniszczonym wojną. Wskazuje on na to, jakoby St. Zjednoczone okazywały pomoc innym krajom i to na szeroka skalę, również za pośrednictwem ONZ. Podobne oświadczenie nie odpowiada jednak rzeczywistości. Tzw. pomoc, jaką udzielają Stany Zjednoczone niektórym krajom, ma miejsce nie za pośrednictwem ONZ, lecz w jednostronnym trybie, a Organizacja Narodów Zjednoczonych jest przy tym ignorowana. Co więcej — istniejąca dawniej UNRRA, której działalność była oparta na zasadach międzyna-

rodowych i która przychodziła ze znaczną pomocą krajom zniszczonym wojną, została zlikwidowana z inicjatywą Stanów Zjednoczonych, wobec tego, że rząd USA wręcz odmówił udziału w tej organizacji.

Warto również wspomnieć o tym, że rząd Stanów Zjednoczonych odrzucił w swoim czasie propozycję, złożoną przez delegatów ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa podczas omawiania problemu greckiego, przewidującą, że okazywana Grecji pomoc powinna być rozdzielana jedynie w interesie narodu greckiego i pod nadzorem specjalnej komisji Rady Bezpieczeństwa.

11. Demokracja i wolności demokratyczne

Niezmiernie ważny problem obrony demokracji i zabezpieczenia wolności demokratycznych we wszystkich krajach Departament Stanu sprowadził do drugorzędnej kwestii komisji Praw Człowieka Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ, jakkolwiek komisja ta nie uzyskała w swej pracy żadnego sukcesu.

Tymczasem koła rządowe USA ujawniają obecnie troskę nie o to, by bronić demokracji i wolności obywatelskich, lecz o to, by utrzymać i instalować reżymy reakcyjne, antydemokratyczne i faszystowskie w innych krajach (Grecja, Hiszpania, Iran). Koła te są tak bardzo zajęte wykonywaniem tej niewdzięcznej misji, że nie mają naturalnie czasu na to, by bronić demokracji i wolności obywatelskich.

Związek Radziecki nalegał i nalega na to, by demokracja i wolności obywatelskie cieszyły się obroną we wszystkich krajach.

Ze wszystkich cośmy wyżej powiedzieli — głosi na zakończenie komunikat TASS — wynika, na kogo spada odpowiedzialność za obecny stan stosunków radziecko-amerykańskich.

Departament Stanu twierdzi, że uzgodnione decyzje są niemożliwe wobec nieustępliwości rządu radzieckiego. Fakty przeczą jednak twierdzeniu Departamentu Stanu.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że za rządów Roosevelta najtrudniejsze zagadnienia międzynarodowe by-

ły rozstrzygane przez USA, ZSRR i Wielką Brytanię zgodnie i jednomyślnie. Było to wówczas możliwe dlatego, że wykonywano lojalnie zasadnicze decyzje konferencji teherańskiej i jaltańskiej, a decyzje praktyczne w sprawach konkretnych zapadały na podstawie tych decyzji zasadniczych i w ich wykonaniu.

Co zmieniło się od tego czasu? Zmieniło się stanowisko rządu USA. Chodzi o to, że rząd USA nie łączy się z decyzjami tych konferencji i decyzje te systematycznie narusza. Narusza on zwłaszcza nie tylko decyzje konferencji teherańskiej i jaltańskiej, lecz nawet decyzje konferencji poczdamskiej, przyjęte z udziałem prezydenta Trumana i przezeń podpisane. Nie wspomniamy już o wypadkach naruszania lub ignorowania przez rząd USA Karty i zasad Organizacji Narodów Zjednoczonych, ani też o wypadkach ignorowania przezeń samej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że takie stanowisko rządu USA nie może sprzyjać postępowi w sprawach międzynarodowych.

Nożycami przez prasę Przednowek bez drożyzny

Wchodzimy w okres przednowka. Ostatnie parę tygodni przed nowymi zbiorami niosły ze sobą rok rocznie wyższe cen na produkty rolne, szczególnie na zboże chlebowe: żyto, pszenicę. Przyczyną tego były różne, przede wszystkim spekulacja.

Również w zeszłym roku okres przednowka był bardzo ciężki i obfitywał w kłopoty aprowizacyjne.

W roku bież. spekulacyjnego tańca cen nie ma. Zwraca na to słuszną uwagę „Życie Warszawy”:

„Ceny zbóż utrzymują się już od dłuższego czasu na poziomie niezmiennym, podaż żyta jest wystarczająca na zaspokojenie bieżących potrzeb aprowizacyjnych, a rynek zaopatrzenia nie cierpi na żadne zakłócenia.

Ten pomyślny stan rzeczy nie jest przypadkowy lub przemijający. Jest on wynikiem wielu czynników, wynikiem przewidzianej polityki rolnej i aprowizacyjnej i konsekwentnej działalności w dziedzinie uporządkowania zagadnień obrotu i wymiany handlowej”.

Po pierwsze nastąpiło skoncentrowanie dysponowania zakupem i rozprowadzeniem zboża w ręku Państwowych Zakładów Zbożowych. Dalej:

„Nałożenie na wieś świadczeń podatkowych w naturze (podatek gruntowy), zapewniło względnie równomierną podaż zbóż.

Wycelowanie ogniw pośredniczących o charakterze spekulacyjnym z handlu zbożem, uniemożliwiło wszelkie próby gry na kontrakturalną wyżkę cen”.

Ale: „Wszystkie te środki byłyby, oczywiście, niewystarczające, gdyby Państwo nie zatroszczyło się zawnazu o uzupełnienie deficytu zbożowego importem z zagranicy (głównie ze Związku Radzieckiego) kładąc równocześnie olbrzymi wysiłek na zwiększenie obszaru zasiewów i podniesienie jakości upraw i zbiorów. Był to wysiłek organizacyjny, pieniężny i materiałowy — największy, na jaki nas stał.

Wysiłek ten opłacił się sownicie”.

Polskie Zakłady Zbożowe

— Nowe przedsiębiorstwo państwowo-spółdzielcze realizuje politykę zbożową rządu

Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielczego „POLSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE”, minister przemysłu i handlu wydał zarządzenie, powołujące komisję organizacyjną tego przedsiębiorstwa.

Przewodniczącym komisji został ob. B. GUROWSKI, członkami — ob. W. Rosciszewski, L. Lenk, M. Ziemiański i P. Durkacz. Komisja posiada uprawnienia dyrektora w zakresie właściwej działalności przedsiębiorstwa. Stan tymczasowości prawnej zakończy się po uchwaleniu przez Sejm ustawy o przedsiębiorstwach państwowo-spółdzielczych. Polskie Zakłady Zbożowe — realizować będą przede wszystkim poli-

tykę rządu w zakresie skupu zbóż i przetworów zbożowych. Do zakresu działania nowego przedsiębiorstwa wchodzi import i eksport zbóż i ich przetworów, magazynowanie państwowej rezerwy zbożowej, przetwórstwo zbóż oraz zaopatrzenie rynków krajowych w zboża i przetwory zbożowe.

Nowe przedsiębiorstwo przejmie czynności, uprawnienia i majątek Funduszu Aproprowizacyjnego, Pełnomocnika do Spraw Składowania Zbóż i Przetworów Zbożowych, Zjednoczenia Przemysłu Młynarskiego - Piekarnianego oraz Wydziału Zbożowo-Młynarskiego „Spółem”.

W ten sposób jednolitej dyspozycji podporządkowany został całokształt zaopatrzenia kraju w ziemio-

plody, a więc zarówno sprzedaż reklamowana, jak woluminowa i na potrzeby przetwórstwa przemysłowego.

W pracy swej P.Z.Z. opierać się będą w terenie przede wszystkim na aparacie spółdzielczości wiejskiej, zwłaszcza w zakresie ziemopłodów.

W swej działalności gospodarczej, Polskie Zakłady Zbożowe podlegają będą ministrowi przemysłu i handlu. Centralny Związek Spółdzielczy będzie sprawował nadzór nad działalnością instrukcyjną i szkoleniową przedsiębiorstwa.

Prognoza pogody

W północno-zachodniej części kraju zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu. W południowo-wschodniej chmurno z większymi rozpozodzeniami. Temperatura w ciągu dnia od plus 10 stopni na Wybrzeżu do plus 23 stopni na południu kraju.

Praszką

Gdzie bon-ton?

Plaży łodzi są potworne, a niepotrzebne balazy pojazdów mechanicznych.

Wszystkim w Łodzi chodzi o to, by auta tudzież motocykle, które nam bez przerwy, wyjąc, rycząc, szarpiały nerwy, kradną cenny spokój w domu — nauczyły się bon-tonu.

ED.

O nowej strukturze handlu prywatnego i nowym typie przedsiębiorcy

Zjazd delegatów kupiectwa woj. łódzkiego

We wczorajszym wydaniu „Dziennika Łódzkiego” omówiliśmy w obszernym artykule problemy kupiectwa prywatnego, w związku ze zjazdem Delegatów Związku Kupieckiego woj. łódzkiego.

Zjazd obradował przez całą niedzielę. Obecni byli wojewoda Piotr Szymanek i prezydent miasta Eugeniusz Stawiński oraz przedstawiciele partii politycznych. Znacząco, że władze dokumentują swoje żywe zainteresowanie sprawą sektora prywatnego. Wojewoda i prezydent miasta w swoich przemówieniach powitalnych sformułowali jeszcze raz stanowiska Państwa i całego społeczeństwa: że sektor prywatny jest integralną częścią modelu gospodarczego Polski, że nie ma mowy o zamianowaniu, lecz o rozwoju prywatnej przedsiębiorczości w ramach ustrojowych.

Rozwinięte te myśli prezes Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Karol Bajer, mówiąc o tworzeniu nowego typu przedsiębiorcy prywatnego.

Nowość ta nie polega bynajmniej na oderwaniu się od dobrych tradycji kupca polskiego, lecz właśnie na gruncie tej dobrej tradycji należy szepścić cechy, które muszą być rozwijane. Cechy te można ująć ogólnym terminem, jako **uspołecznienie przedsiębiorcy prywatnego.**

Przedsiębiorca prywatny w obecnym ustroju musi orientować się w polityce gospodarczej Państwa, jak również musi zdawać sobie sprawę z aktualnego w danym okresie planu gospodarczego i **poczynania swoje do tego planu dostosować**, chociażby podjęcie działalności sprzecznej z tym planem dawało większą rentowność.

Przedsiębiorca prywatny musi w sposób świadomy wywiązywać się ze swych zobowiązań w stosunku do Państwa, gdyż dopiero lojalne wypełnienie tych obowiązków, daje moralną podstawę domagania się poszanowania własnych praw. Dlatego też wytycznym założeniem pracy wychowawczej jest zrealizowanie **praworządności** w stosunku przedsiębiorcy do Państwa, jak i Państwa do przedsiębiorcy.

stwa w stosunku do przedsiębiorczości prywatnej.

Prezes Związku Zrzeszeń Kupieckich woj. łódzkiego Edward Smoliński w obszernym referacie programowym mówił o **nowej strukturze handlu prywatnego.** Jest to struktura handlu kontrolowanego, w którym państwo sprawuje nadzór nad działalnością przedsiębiorstw. Chciałbym — powiedział prezes Smoliński — aby do świadomości wszystkich bez wyjątku kupców w najbliższych zakątkach

kraju, dotarło nie tylko to, że do prowadzenia handlu potrzebna jest koncesja, że ustanowione zostały marże zarobkowe, których przekroczyć nie można, że stosunkowy udział Skarbu Państwa w dochodach przedsiębiorstwa, wyrażający się w nałożonych podatkach, jest może większy niż był przed wojną, lecz i to, że przemiany te były **nieuchronną koniecznością**, wynikającą z przemian strukturalnych naszego państwa i to, że **właśnie te przemiany stworzyły trwałe podwaliny pod samo istnienie handlu prywatnego**, jako jednego z fundamentów naszej gospodarki.

Hojny dar rzemiosła łódzkiego

Otwarcie Domu Dziecka RTPD na Marysinie

Jasny, jednopiętrowy budynek o 40 słonecznych izbach, otoczony zielenią drzew, krzewów i trawników — oto Dom Dziecka RTPD przy ul. Marysińskiej 100 w Łodzi.

Już w ubiegłym roku znalazło tu opiekę przeszło 80 sierot w wieku od lat 7 do 17. Młodsze dzieci uczęszczają do przedszkola RTPD, starsze uczą się w szkołach podstawowych, oraz średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Poza naukę w szkołach, młodzież starsza zaprawia się w rzemiosło. Dziewczeta uczą się szycia, chłopcy pracują w warsztatach szewskich.

Czas wolny od nauki dzieci spędzają na świeżym powietrzu, co umożliwia im obszerny plac rozciągający się wokół gmachu zakładu.

Kierownictwo Domu Dziecka RTPD ma ambitne zamiary stworzenia ze swej placówki wzorowego zakładu wychowawczo-opiekuńczego. Poważną przeszkodę realizacji tych zamierzeń był brak odpowiednich urządzeń wewnątrz, dlatego też, choć Dom czynny jest już od kilkunastu miesięcy, z uroczystością otwarcia dotąd zwlekano.

Wczoraj Dom Dziecka otrzymał nowoczesne umeblowanie ufundowane

kosztem przeszło miliona zł, przez rzemiosło łódzkie. Akt przekazania mebli połączono z uroczystością otwarcia Domu Dziecka.

Przeszła Zarządu Grodzkiego RTPD w Łodzi, Irena Duniakowa, powitała licznie przybyłych na uro-

czystości przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa.

Za hojny dar przedstawicielom rzemiosła łódzkiego w imieniu wychowanków podziękował 14-letni Tadeusz Zakrzewski. Uroczystość uzupełniły występy artystyczne w wykonaniu wychowanków. (ib)

Łódzcy junacy SP

współzawodniczą z junakami ze Śląska

Na terenie Szczecina trwają prace przy odgruzowywaniu portu, budowie linii kolejowej i stacji rozrządowej oraz nowoczesnego bulwaru na nabrzeżu Vasco de Gama, wykonywane przez dwie brygady „Służba Polsce” ze Śląska i Łodzi.

Rozpoczęto również prace przy osuszaniu doliny Osinów, Cedynia i Bielinek, prowadzone przez Wojew. Wydział Wodno-Melioracyjny przy pomocy 17 brygad junaków „S. P.”, przybyłych ze Śląska. Prace te mają na celu renowację zniszczonego przez działania wojenne kanału „Ulga” którym zostanie odprowadzona do Odry woda z zalanego obszaru.

Prace przy osuszaniu zalanych terenów potrwać do końca października rb. Junacy pracują tam w specjalnych obraniach roboczych oraz gumowych butach. Stworzyli oni specjalne zespoły, które rozpoczęły

między sobą współzawodnictwo pracy, dające coraz lepsze wyniki.

Przeciętna praca junaków przekracza 160 proc. wyznaczonego planu.

Po prostu

Zmotoryzowane piekło

Do Redakcji nadeszło rozpaczliwe wezwanie o pomoc od „Lokatora jednego z domów przy Al. Kościuszki” (tak brzmi podpis).

Nieszczęśliwcy w pierwszej części swojego listu wyraża uznanie dla położenia, drzewostanu, nastroju i pięknej Alei Kościuszki, jako też zadowolone, że właśnie na tej ulicy mieszka, by zaraz wybuchnąć skargą:

„...coż kiedy ulica ta od wczesnego ranka do późnego wieczora rozbrzmiewa niesamowitymi wprost hałasami aut i motocykli, których właściciele urządzili sobie tutaj wprost tor wyścigowy, nastroju bezustannie wokoło z pikielnym hukiem, przy otwartych tłumkach

Mógłby ktoś powiedzieć, że mało kontent jest wrogiem motoryzacji. Ze powinien się cieszyć z obfitości aut i motocykli. Trzeba wszakże jedno wziąć pod uwagę: Ten człowiek (jak i wielu innych) rozporządza już tylko „resztkami nerwów”.

Dla zaoszczędzenia tych cennych „resztek”, apelujemy do władz o wydanie odpowiednich przepisów porządkowych. Przed wojną w Warszawie istniał zakaz używania klaksonów i jeżdżenia bez tłumika. Jeśli chodzi o klaksony, wystarczy na pewno zakaz nadużywania tychże.

Udaremniony „lokator jednego z domów przy Alei Kościuszki” kończy swój list tymi słowami:

„Czy kompetentne władze nie mogłyby się zainteresować gehenną mieszkańców Alei Kościuszki, ukroczyć narazie swawolę posiadaczy pojazdów mechanicznych i amatorów raidów skierować na właściwe tory?”

Istotnie mogłyby chyba prawda? I to nie tylko amatorów raidów, a wogóle sprawę niepotrzebnych hałasów. Ed.

23. V. 1948 Zjazd Delegatów Związku Zrzeszeń Kupieckich województwa łódzkiego

DO MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU OB. HILAREGO MINCA

Zjazd Delegatów Związku Zrzeszeń Kupieckich woj. łódzkiego, obradujący w Łodzi w dniu 23 maja 1948 r., pomny odpowiedzialności ciążącej na kupiectwie jako jednym z czynników nowego modelu gospodarczego w dziele odbudowy zniszczonego przez okupanta kraju, prosi Pana Ministra o przyjęcie zapewnień szczerzej współpracy przez ofiarny wysiłek całego Zrzeszonego kupiectwa w celu podniesienia gospodarczego potencjału Demokratycznej Rzeczypospolitej w nowych granicach, opartych o Bałtyk, Odrę i Nysę.

PROFESOR WILCZUR

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY

Nie była to tak niedziela, jak inne. Prokop wcześniej niż zwykle wrócił z nabożeństwa. Z domu wynoszono pośpiesznie wszystkie ławy, stolki i krzesła, ustawiając je w cieniu pod drzewami. Nie upłynęła godzina, a podwórce zaroilo się od wozów i bryczek. Większość przyjezdnych byli to starsi, poważni gospodarze z okolicy najbliższej, nie brakło jednak i takich, którzy przybyli z wiosek odległych o dwadzieścia, czy nawet trzydzieści kilometrów. Narada śnać nie miała trwać długo, gdyż koni nie wyprzęgano. Baby zostały na wozach, chłopcy zaś udali się pod drzewa i tu zasiedli.

Obrady zagał pan Walenty Szuba, najpoważniejszy wśród wszystkich wiekiem i powszechnie ceniony gospodarz z Raczkowic:

— Zebrali my się tu na obgadanie pożytecznej sprawy, po myśli Prokopa Mielnika, a na pożytek ludziom i na chwałę Bogu. Wszystkim wam wiadomo, o co chodzi, a choć my ludzie i nie bogaci i samych pewno nie byłoby stać na taką budowlę, ale wierzę, że jak się już zacnie, to niejedną do nas się przyłączy, czy to swoją pracą, czy materiałem, czy pieniędzmi. Tylko durny człowiek nie rozumie, że to nam wszystkim na korzyść wyjdzie, nam i całej okolicy. A przy tym i wdzięczność należy się profesorowi okazać, bo zaszczyt dla nas wielki, że w nasze strony powrócił, choć mógł w dalekim mieście siedzieć.

— Pewno, pewno — odezwały się liczne głosy. Szuba ciągnął dalej:

— Tedy i jemu życzliwość okazać i sobie pożytek zrobić musimy. Na żadne wielkie rzeczy nas nie stać, ale myślę, że dom czterobobowy postawić możemy, gontem kryty. Nasz gospodarz Prokop Mielnik, ofiarował się odpisać pod dom dziesięć placu, gromada z Rudziszek obiecała drzewo. A teraz musimy urządzić, kto podejmie się zwózki, kto zadeklaruje murarską robotę przy fundamentach, ciesielską i inne. O cegły do pieca i kominów, a także samo o szkło do okien nie kłopotcie się już, bo to my z moim szwagrem Żubarem bierzemy na siebie.

Szuba skończył i zaległo milczenie tak długie, że zdawać by się mogło, że zebrani bynajmniej nie są zwolennikami wysłuchanego projektu. Myliłby się jednak, kto by tak sądził. Ludzie tutejsi nie lubią pośpiechu, nie lubią też wyrwać się pierwsi przed innymi. Nie jest to przyjemne być posądzonym o brak opanowania i wysuwanie siebie przed sąsiadów.

Pierwszy odezwał się brodaty osiłek Iwan Bałaban, staroobrzędowiec z Nieskupy, nie tylko dobry rolnik, ale i stolarz ceniony w całej okolicy. Ten w imieniu własnym jak i swoich braci przyrzekł wykonać wszystkie roboty stolarskie, czego zresztą po nim ogólnie się spodziewano. Następnie pan Józef Petrunis ze wsi Bierwinty obiecał w imieniu swojej gromady (jako że piastował godność sołtysa) gonty i robotę przy pokryciu dachu. Ludzie z Wiczku najlepiej w ciesielstwie obeznani, zadeklarowali, że zrab postawią. I tak jedna po drugiej sypały się zgłoszenia, a Prokop Mielnik detalicznie wszystko spisywał na wielkim arkuszu papieru. Gdy już wszystko było wyszczególnione, obecni jeden po drugim składali pod spodem swoje podpisy. Niewiele ich było. Na kilkudziesięciu zebranych, zaledwie kilku naliczyć można było piśmiennych. Reszta zamiast nazwisk stawiała po trzy krzyżyki. Nic to jednak nie umniejszało ważności zobowiązania. Raz, że po długim namyśle zostało uczynione, a dwa, że z dobrej woli.

— Teraz dopiero wszyscy hurmem udali się pod przy-

budowlę, a Prokop wszedł do środka. Chociaż to była niedziela, zastał Wilczurą przy pracy, zajętego warzeniem jakichś ziół.

— Cóż tam Prokop? — podniósł głowę Wilczur. — Zdaje się, że masz wielu gości?

— Nie goście to — zaprzeczył ruchem głowy młynarz. — W sprawie zjechali się i już więcej do ciebie, jak do mnie.

— Do mnie? — zdziwił się Wilczur.

— A tak. Ciekaw byłś dokąd jeżdżę i po co, to teraz wyjdź przed chatę, to się dowiesz. Już tam czekają wszyscy.

Wilczur zaintrygowany pojęcia nie miał, o co chodzi:

— Cóż tam knujecie? — zapytał nieufnie.

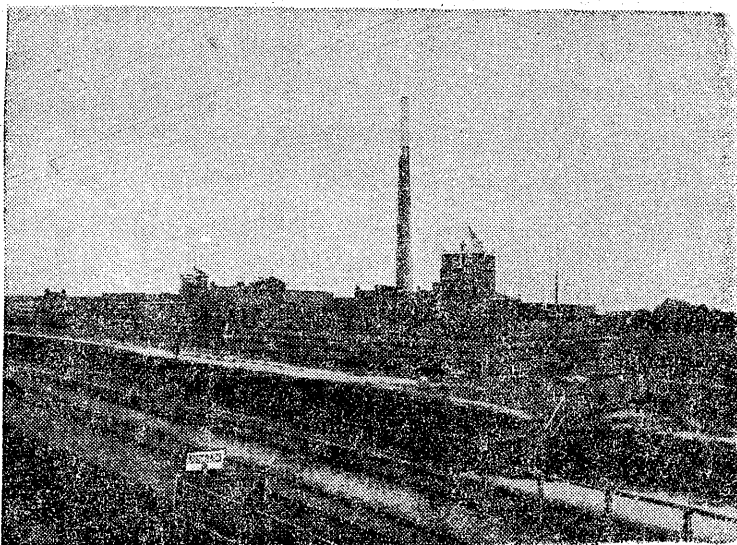
— Ano chodź, to i będziesz wiedział.

Zebrani wieśniacy przyjęli Wilczurą niskimi ukłonami. Najwymowniejszy zaś z nich wszystkich, Szuba, wystąpił naprzód i powiedział:

— Ot, przyszli my, panie profesorze, podziękować panu za to, żeś do nas wrócił. Ale że dziękowanie dziękowaniem, to wiadomo. Najlepsze słowa po wietrze się rozejdą i nic z nich nie zostanie. Tak ot, my urządzili, żeby nasza wdzięczność nie tylko w słowach była. Pieniądzy ty od nas, panie profesorze, za leczenie brać nie chcesz, a jeszcze i lekarstwa darmo rozdajesz. A słyszeł mi od Prokopa, że zamiarowałeś tu w naszych stronach wybudować lecznicę, ale że tobie wszystkie pieniądze rozeszły się na te lekarstwa. Tak ot Prokop przyjechał do mnie i mówi, żeby my tu sami dla twojej wygody i dla naszego, wiadomo, pożytku wspólnymi siłami pobudowali lecznicę. Radziliśmy, radzili i ot z narady tej co wyszło...

Tu Szuba rozwiniął arkusz papieru, nałożył okulary i jakąś się zaczął czytać, co kto przyrzekł i ofiarował. Następnie papier z szacunkiem złożył i podał profesorowi.

(D. c. n.)



Na marginesie walnego zebrania ŁOZB

Nie zastanawiano się ani nad wyszkoleniem ani nad propagandą



Szliśmy na walne zebranie pięściarzy łódzkich z myślą, że na tej konferencji z udziałem delegatów wszystkich klubów naszego okręgu, działacze sportowi potrafią poważnie zastanowić się nad dalszym losem boksu łódzkiego. Niestety nad wszelkimi zagadnieniami natury organizacyjnej nie zastanawiano się wcale.

Ograniczono się do skrytykowania stanowiska, jakie zajęliśmy w swoim czasie w sprawie Brzózki z Piotrkowa. Cóżało się jednak, że większość działaczy sportowych podtrzymuje nasze stanowisko, uważając, że skoro rzuca się hasła szukania młodych talentów, to tych właśnie młodych, a wielce utalentowanych zawodników nie wolno pozostawiać na prowincji bez należytej opieki. Zawodnika trzeba umieć wychować a sam zawodnik powinien wiedzieć o tym, że gdy staje się coraz popularniejszy, jego walory moralne powinny wzrastać, że musi on świecić przykładem innym.

Sprawa Brzózki to poważny problem, którym powinien się zająć Główny Urząd Kultury Fizycznej. Skoro rzuca się hasło „szukamy następcy Kusocińskiego“ to chyba nie należy go ograniczać wyłącznie do lekkoatletyki, a rozciągnąć na cały sport polski. Trzeba również wiedzieć co należy czynić z chwilą znalezienia kandydata na mistrza. Niestety problem ten nie został jeszcze przez nikogo rozwiązany i zupełnie brak wytycznych. Naszym zdaniem, dla takich zawodników jak Brzózka powinno znaleźć się miejsce w Akademii Wychowania Fizycznego. PZB powinien zająć w tej sprawie jakieś stanowisko.

Żle się stało, że prezes PZB p. Biłewicz zgodził się przewodniczyć walnemu zebraniu. Sądził, że przyjechał do Łodzi w charakterze obserwatora, a nie jako przewodniczący. Zresztą jest to sprzeczne ze statutem, który mówi, że przewodniczącym walnego zebrania może być przedstawiciel jednego z klubów sportowych.

Najdłużej dyskutowano nad wyborem nowego zarządu. Nawet po kilka godzin trwających targach, komisja matka, nie mogła niestety dojść do niczego konkretnego i zrezygnowała z podjętej misji. Ostatecznie przystąpiono do głosowania

i stworzono zarząd. Na czele pozostał nadal jako prezes p. Stepien. Pewnego rodzaju sensacją jest wybór p. St. Racięckiego na kapitana sportowego. Oby miał szczęśliwą rękę w ustalaniu składu drużyn reprezentacyjnych, ale do kapitana sportowego należy również kwestia wyszkoleniowa. Powinien on ściśle współpracować z referentem wyszkoleniowym i znać „na wylot“ wszystkich zawodników.

ŁKS raz jeszcze przegrał wybory. Klubowi temu, jak widać, nie zależy na mandatach w zarządzie ŁOZB.

Trzeba jeszcze raz wyrazić ubolewanie, że ani przez chwilę nie zastanawiano się nad sprawą wyszkoleniową, zwłaszcza na prowincji.

Jest to objaw niezbyt zdrowy. Po to zwołuje się walne zebranie żeby móc się szczerze wypowiedzieć i opracować wytyczne dla przyszłego zarządu. Natomiast czy Brzózka

może stracić 10 deka nadwagi, czy nie — to już inna kwestia i raczej uboczna. To prawda, że gdyby Brzózka został należycie dopilnowany, niewątpliwie potrafiłby w mistrzostwach Polski w Warszawie odegrać bardzo poważną rolę. Jak stwierdził przedstawiciel „Concordii“, byłoby inaczej, gdyby Brzózka znalazł się pod opieką Pisarskiego, Konarzewskiego, Kowalskiego, czy Garnarczka.

ŁKS-ZZK (Poznań) 3:2 (1:1)

Emocjonująca gra, w której gospodarze mieli dużo szczęścia



Ligowy mecz piłkarski, rozegrany w Łodzi w czasie jubileuszu ŁKS z drużyną ZZK z Poznania, zakończył się zwycięstwem jubilatów 3:2. Z równym powodzeniem wygrać mogliby również kolejarze z Poznania, którzy nie potrafili wykorzystać szeregu sytuacji podbramkowych. ŁKS dobrze grał po przerwie, a zwłaszcza w ostatnich 30 minutach.

Mecz ten nie stał na wysokim poziomie, jednak gra była bardzo ciekawa i emocjonowała 15 tysięcy widzów. Do ostatniej bowiem chwili nie można było przewidzieć, która z drużyn potrafi ostatecznie odnieść zwycięstwo.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuc I, Pietrzak, Karolek, Łuc II, Hogendorf, Baran, Janeczka, Łącz, Sidor.

ZZK: Gołębiowski, Wojciechowski, Sobkowiak, Słoma, Tarka, Matusek, Polka, Anioła, Atlasiński, Białas, Wojciechowski II.

Mecz rozpoczęła ŁKS i stara się narzucić swój system gry, ale niestety w ataku nie się nie klei i Kolejarze z Poznania zaczynają z wolna opanowywać sytuację w polu. W czwartej minucie doskonale grający Tarka zdobywa w wolnego prowadzenie dla ZZK. Atak ŁKS

zrywa się do walki. Baran jest motorem całej drużyny, ale niestety strzały jego raz po raz chybają, a strzały Łacza łapie przytomnie grający bramkarz Gołębiowski.

Jeżeli chodzi o Szczurzyńskiego, to tym razem niestety nie mamy powodu do zachwytu. Miał kolosalne szczęście, ale zdradził brak rutyny i orientacji w momentach najbardziej dramatycznych.

W 30 minucie z podania Hogendorfa Janeczka zdobywa pierwszą bramkę dla ŁKS. Łodzianie grają teraz nieco lepiej, ale nie mają szczęścia pod bramką i zaprzepaszczają sytuację. Do przerwy utrzymuje się wynik 1:1.

Po zmianie stron ŁKS stwarza wiele bardzo niebezpiecznych sytuacji podbramkowych, ale niestety w dwunastej minucie Anioła zdobywa po raz drugi prowadzenie dla ZZK, jednak ataki ŁKS są bardzo niebezpieczne. W 22 minucie Włodarczyk bije wolnego. Piłka idzie pod samą bramkę, a Janeczka strzał Włodarczyka zmienia w gola. Strzał ten przyjęty został entuzjastycznie przez tłum widzów. Mecz staje się coraz bardziej ciekawszy. W drużynie gości bardzo dobrze gra Tarka na środku pomocy, a w ataku wyróżnia się Anioła i Białas. W 34 minucie przerywa się z piłką wspaniale biegnący Hogendorf, mijając Wojciechowskiego i znajduje się sam na sam z bramkarzem. Strzał i piłka

siadzi w bramce. ŁKS prowadzi 3:2. Bohaterem spotkania staje się Hogendorf. Zdobyte przez niego bramki powitane zostało burzą oklasków.

ZZK stara się za wszelką cenę uzyskać wynik remisowy, ale ostatnie minuty meczu należą do ŁKS i spotkanie kończy się ostatecznie zwycięstwem jubilatów.

W drużynie ŁKS dobrze grał Baran i Janeczka. Hogendorf, poza klasycznym przebojem, był jednak za powolny. W drużynie pokonanych na uwagę zasługują lotne skrzydła i obaj łącznicy.

Spotkanie sędziował Kołodziej z Katowic.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ŁKS złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

Wczoraj w godzinach rannych nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci zmarłych członków ŁKS.

W jednej z sal lokalu klubowego zebrał się weterani ŁKS, by wziąć udział w tej pierwszej uroczystości rozpoczynającej się jubileusz 40 lecia.

Do zebranych przemawiał prezes H. Konopka, podkreślając wielkie zasługi zmarłych członków. Wielu z nich zginęło w obozach koncentracyjnych, niektórzy poległi z bronią w ręku.

ŁKS, na przestrzeni minionych lat, jednoczył w swoich szeregach przeszło 20 tysięcy członków.

Przy hymnie marsza żałobnego odsłonięto tablicę pamiątkową i odczytano nazwiska na niej wyryte.

Po tej pierwszej uroczystości w lokalu klubowym, uformował się pochód członków ŁKS. Na czele pocho-

Dziś ZZK (Poznań) gra w Zgierzu



Dziś w Zgierzu na boisku „Boruty“ o godz. 18 odbędzie się towarzyski mecz piłkarski między ligowym zespołem ZZK z Poznania a kombinowanym zespołem złożonym z graczy „Zjednoczonych“ z Łodzi i „Boruty“.

W skład drużyny kombinowanej wejdą między innymi: Urban, Bajan, Piękarski, Sikorski, Kaliniak, Zbroja i Rajter.

Zapowiedź tego spotkania obudziła w Zgierzu duże zainteresowanie wśród miejscowych zwolenników sportu piłkarskiego.

Wyciągi kolarskie w Helenowie

Dziś o godz. 18 na torze w Helenowie odbędą się ogólnopolskie wyciągi kolarskie w ramach jubileuszu ŁKS.

W wycięgach dzisiejszych wezmą udział niemal wszyscy kolarze, którzy startowali wczoraj w Kaliszu w drużynowych mistrzostwach Polski.

W Helenowie zobaczymy więc zawodników z Warszawy, Krakowa, Wrocławia i oczywiście ze wszystkich klubów łódzkich.

Będą to pierwsze w tym sezonie wyciągi na torze helenowskim.

Jutro wielkie zawody lekkoatletyczne

Po zawodach lekkoatletycznych w Warszawie z udziałem zawodników Czechosłowacji i najlepszych lekkoatletów polskich, następnym startem tych zawodników odbędzie się jutro w Łodzi.

Zawody zapowiadają się interesujące ze względu na dobrą formę naszych lekkoatletów.

Sukcesy naszych lekkoatletów

Nowakowa zwycięża Moderównę

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, z udziałem czeskiej drużyny „Vysokoskolski“ — Praga i uczestników obozu przygotowawczego olimpijskiego oraz zawodników stołecznych, osiągnięto wiele dobrych wyników.

Świetnie zapowiadający się Statkiewicz (War.) 1:57,1 min., 2) Pan (Vys.) 1:57,7, 3) Mrowski (War.) 2:00,8 4) Grzanka 2:02.

Bieg 3000 m — 1) Lipski (Vys.) 8:58 min., 2) Dzwonkowski (War.) 8:59,2, 3) Boniecki 9:03, 4) Czajkowski (War.) 9:37,7.

Skok wzwyż: 1) Matys (Vys.) 180 cm, 2) Zwoliński (War.) 180 cm, 3) Adamczyk 180 cm, 4) Kuznicki 175 cm, 5) Gierutto (War.) 175 cm.

Rzut dyskiem: 1) Łomowski 45,76 m, 2) Mudy (Vys.) 42,83 3) Gierutto (War.) 41,23 4) Kunicki 39,58, 5) Adamczyk 39,71.

W biegu na 200 m Lipski zwyciężył bezapelacyjnie Buhla w czasie 22,6 sek. Dobra forma wykazał nasz najlepszy miotacz Łomowski, osiągając najlepszy rzut dyskiem — 45,76 m.

W skoku wzwyż, z trzech zawodniczek przekroczyła wysokość 180 cm. W skoku w dal pań bezkonkurencyjną łodzianka Nowakowa, uzyskała wynik 5,27 m.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Konkurencja męskie: Bieg 200 m — 1) Lipski 22,6 sek., 2) Buhl 23,1, 3) Schmidt (Vys.) 23,3, 4) Turbi (Vys.) 23,4.

Szwecja-Polska 19:4 (11:1) w szczypiorniku

W Kristianstadu rozegrano mecz szczypiornika z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata, pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Polski.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Szwecji 19:4 (11:1).

Bramki dla Polski strzelił Thiel Paweł 2, Thiel Jerzy — 1, Lengosz — 1.

Widzów — ponad 3000.

Concordia-PTC 3:2

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo łódzkiej „A“ klasy uzyskano następujące wyniki:

„Concordia“ — PTC 3:2, ZZK — TUR Tomaszów 2:0, „Boruta“ — „Widzew“ 1b 1:0, Zjednoczone — ŁKS IB 3:1.

Bieg 800 m — 1) Statkiewicz (War.) 1:57,1 min., 2) Pan (Vys.) 1:57,7, 3) Mrowski (War.) 2:00,8 4) Grzanka 2:02.

Bieg 3000 m — 1) Lipski (Vys.) 8:58 min., 2) Dzwonkowski (War.) 8:59,2, 3) Boniecki 9:03, 4) Czajkowski (War.) 9:37,7.

Skok wzwyż: 1) Matys (Vys.) 180 cm, 2) Zwoliński (War.) 180 cm, 3) Adamczyk 180 cm, 4) Kuznicki 175 cm, 5) Gierutto (War.) 175 cm.

Rzut dyskiem: 1) Łomowski 45,76 m, 2) Mudy (Vys.) 42,83 3) Gierutto (War.) 41,23 4) Kunicki 39,58, 5) Adamczyk 39,71.

W biegu na 200 m Lipski zwyciężył bezapelacyjnie Buhla w czasie 22,6 sek.

Dobra forma wykazał nasz najlepszy miotacz Łomowski, osiągając najlepszy rzut dyskiem — 45,76 m.

W skoku wzwyż, z trzech zawodniczek przekroczyła wysokość 180 cm. W skoku w dal pań bezkonkurencyjną łodzianka Nowakowa, uzyskała wynik 5,27 m.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Konkurencja męskie: Bieg 200 m — 1) Lipski 22,6 sek., 2) Buhl 23,1, 3) Schmidt (Vys.) 23,3, 4) Turbi (Vys.) 23,4.

„Garbarnia“-„Cracovia“ 3:2 (0:2)

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Konkurencja męskie: Bieg 200 m — 1) Lipski 22,6 sek., 2) Buhl 23,1, 3) Schmidt (Vys.) 23,3, 4) Turbi (Vys.) 23,4.

Sensacje ligowe

Ruch przegrał 2:4 z Legią

Największą sensacją wczorajszej niedzieli ligowej była pierwsza porażka Ruchu z Legią w Warszawie. Piłkarze Śląska przegrali 2:4.

Usprawiedliwieniem drużyny Ruchu jest przemęczenie kilku graczy tej drużyny, którzy bawili na turnieju we Francji. Ruch stracił więc bardzo cenne dla siebie punkty.

Wyniki ligowe przedstawiają się następująco:

Legia — Ruch 4:2,

W konkurencjach kobiecych uzyskano następujące wyniki: Bieg 50 m płotki: 1) Łomska (Vys) 12,5 sek. 2) Mitan 12,6, 3) Piskówna (14,1).

Bieg 100 m: 1) Bemova (Vys) 12,3 sek., 2) Geboliówna 13,3 3) Moderówna 13,5, 4) Brockówna.

Rzut oszczepem: 1) Stachowicz 37,87 m, 2) Sidorczka 35,32.

Skok w dal: 1) Nowakowa (Łódź) 5,27 m, 2) Geboliówna 6,12, 3) Moderówna 5,09, 4) Reichova (Vys.) 5,02.

Sztafeta 4x100 m: 1) OPO — 51,1 sek., 2) „Vysokoskolski“ — 52,9 3) SKS — 53,5. — Zwycięska sztafeta biegną w składzie: Geboliówna, Brockówna, Moderówna, Mitan.

W połowie meczu „Garbarnia“ uzyskała zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem, strzelając w ciągu 6 minut trzy bramki. Pierwszą bramkę zdobył w 26 minucie Parpan II a w 3 minuty później Forszewski zdobył wyrównującą bramkę, dobijając strzał Ignaczaka, odbiły przez bramkarza „Cracovii“.

Zwycięską bramkę zdobyła „Garbarnia“ w 32 minucie z rzutu karnego.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Zawody prowadził sędzia Sperling z Łodzi.

Jubileuszowe telegramy Prezydent RP. Bolesław Bierut

Warszawa-Belweder

Z okazji 40-lecia ŁKS przesyłamy wyrazy głębokiej czci i zapewnienie, że jak dotychczas tak i nadal pracować będziemy dla dobra sportu i demokratycznej Ludowej Polski.

ŁKS.

Premier RP. Józef Cyrankiewicz Prezydium Rady Ministrów Warszawa

Czejgodnemu Protektorowi naszych uroczystości 40-lecia istnienia Klubu, śląc wyrazy szacunku i poważania, ślubujemy, że stale trwać będziemy na wytkniętej drodze ku chwale Ojczyzny

ŁKS.

Gratulacje dla ŁKS-u

Jubileuszowe święto ŁKS wypadło imponująco. Przy wspaniałej pogodzie słonecznej na stadionie tego klubu zebrało się przeszło 15.000 widzów, a na boisku około 10.000 młodzieży ze wszystkich niemal klubów i organizacji młodzieżowych woj. łódzkiego.

Przed trybuną honorową przesuwał barwny korowód przedstawicieli klubów sportowych ze sztandarami i w kostiumach sportowych. Do zgromadzonych widzów i do sportowców przemówił prezes Szudziński a jeden z założycieli ŁKS dyr. Henryk Lubawski w towarzystwie Pisarskiego i Króla wciągnęli na trzy maszty sztandary z insygniami ŁKS.

Orkiestra odegrała hymn narodowy, a publiczność zaczęła składać jubilatowi gratulacje. Było ich bardzo wiele i gdyby nie termin rozegrania dwóch spotkań ligowych w

szczypiorniku i piłce nożnej, uroczystość sportowa przeciągnęłaby się jeszcze kilka godzin.

Po przemówieniu prezesa Szudzińskiego, głos zabrał prezydent miasta E. Stawiński. A z kolei podziękowanie społeczeństwu za poparcie i za pomoc jakiej udzielała ŁKS-owi władze samorządowe, złożył prez. Konopka.

W dalszym ciągu programu uroczystości zasłużeńi członkowie klubu otrzymali odznaczenia po czym przystąpiono do wiaściwych zawodów sportowych.

ŁKS-Ostravia 12:4

Ligowy mecz w szczypiorniku rozegrany między ŁKS a „Ostravią“ zakończył się wysokocefrowym zwycięstwem ŁKS 12:4 (6:3).

KALENDARZYK

Poniedziałek
24
Maj

DZIS:
Joanny
JUTRO:
Grzegorza

KRONIKA

WYKONANE TELEFONY:
Konszariat Miejski M. O. 252-80
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straz Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Antoniewicz (Sz. Pabianicka 66), Danieckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przeczki 50), Karłina (Piłsudskiego 30), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagorowskiej (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27
Dzisiaj teatr niemiecki.
TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21
O godz. 19.15 „Gospoda pod Wesołą Kukułką”.

TEATR KAMERALNY
DOM ZOPNIERZA — Daszyńskiego 24
O godz. 19.15 Noela Cowarda „Seans”
TEATR „SYRENA” — ul. Traugotta 1
O godz. 19.30 „Dobrze skrojony frak”

TEATR „OSA” — ul. Zachodnia Nr 43
Telefon 149-69
O godzinie 19.30 „Wiosenny bieg”. — Ostatnie dni.
TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243
O godz. 19.15 „Rose-Marie”.

MUZEJA MIEJSKIE:
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.
Pebistoryczne — Plac Wolności Nr 14.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Otwarte codziennie prócz poniedziałków i wielkich świąt w godz. od 10—17.

MIEJSKA GALERIA SZUKI
(Park Sienkiewicza).
Wystawa prac. art. mal. Jana Hryn-kowskiego. Otwarta od godz. 10—18, 15—18, w niedz. i święta 10—18

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Pirowo”
(16.30, 19.30, 20.30, niedz. 14.30).

BALTYK — ul. Narutowicza 20:
„Stalowe serce”
(17, 19, 21, w niedz. 15).

BAJKA — ul. Franciszkańska 21:
„Wędrowni”
(godz. 16.30, 19.30, 20.30, niedz. 14.30)
dodatek Mezb Polska - Czechosłowacja

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagr.
Nr 13, (godz. 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).

HEL — ul. Legionów 2/4:
„Bitwa o szczyt”
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15).

MUZA — Ruda Pabianicka:
„Carie Klamie”
(18, 20, niedz. 16).

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Polska”
(godz. 17.30, 19, 20.30, dod. seans o godz. 16, w niedz. 14.30).

PRZEDWIOSNIE — Zeromskiego 74/76:
„Zielona Dolina”
(godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Moje Uniwersytety”
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Mali detektywi”
(godz. 17, 19, 21, w niedz. 15).

REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Zenobia”
(godz. 16.30, 19.30, 20.30, niedz. 14.30).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Czarodziejskie ziarno”
(16.15, 18.15, 20.15, w niedz. 14.15).

SWIT — Białki Rynek 5:
„Nauczycielka wiewiaka”
(godz. 16, 18, 20.30, niedz. 13.30).

TECZA — ul. Piotrkowska 106:
„Casablanca”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, dod. seans o godz. 14.30, w niedz. 14.30).

TATRY — Sienkiewicza 40 (w ogrodzie):
„Płomień Nowego Orleanu”
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15).

WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Casablanca”
(godz. 17, 19, 21, dod. seans o godz. 15, w niedz. 15).

WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Aleksander Newski”
(godz. 17, 19, 21, dod. seans o godz. 15, w niedz. 15).

WOLNOSC — ul. Napiórkowskiego 16:
„Stalowe serce”
(g. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

ZACHĘTA — ul. Żółwska 23:
Ofiag XXVII.
(16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

RADIO

PONIEDZIAŁEK 24 MAJA

12.04 Dziennik. 12.25 „BALLADY” — w wyk. Cz. Kozaka — baryton. 12.50 Po-rędnik gospodarstwa wiejskiego. 13.00 „Na swojską nutę”. 13.20 Przeczki. — 14.00 Utwory F. Liszta w wyk. W. Jedrzejewskiej — sopran. 14.30 Pogadanka dla dzieci starszych. 14.45 „Co przyniosła sportowa niedziela”. 14.55 Muzyka obywatelska (płty). 15.20 Wiadom. lokalne. — 15.35 Chwila muzyki. 15.30 Z dziedziny radiotechniki. — pogadanka Inż. B. Kilińskiego. 15.40 Audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów” (płty). 15.50 Dziennik. 16.20 Audycja z cyklu: „Geografia muzyczna” w oprac. mgr. M. Drobnara. 16.40 „Stanisław Moniuszko — twórca oper polskich” — audycja muzyczna dla młodzieży. 17.00 „MUZYKA CZESKA” w wyk. Młodej Orki. P. R. p/d R. Stedrona. 17.20 Przewrót tygodnia. — 17.45 „Ze świata techniki”. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 „Zaklęty dwór”. 19.00. powieści W. Lutoskiego. 19.00. Muzyka dla wszystkich”. 20.00 Dziennik. 20.20 Rezerwa. 20.45 Odczyt. Dr. T. Landeckiego p. t. „Lud Polski”. Odczyt poświęcony wspomnieniu poświęconemu Dr. T. Landeckiemu p/om. Dr. W. Lukaszewicza. 21.00 „Dawna muzyka”. 21.35 „Ciekawostki literackie”. 21.40 Muzyka taneczna. 22.10 Pieśni w wyk. Zespołu Wokalnego P. R. 22.45 Koncert życzliwy. 22.55 Omów. prosc. lek. na intro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Zakończ. audycji i Hymn.

Gdzie kształcą się młodzi fachowcy

O liceum chemicznym przy PSTP w Łodzi

Wypróbowaną markę ma u łodzian Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa, umieszczona malowniczo w parku Poniatowskiego. Zasiłala ona już przed wojną przemysł łódzki w liczne zastępy pierwszorzędnych fachowców.

Obecnie PSTP liczy 2100 uczniów, którzy kształcą się w liceach: elektrycznym, mechanicznym, włókienniczym i chemicznym. Liceum chemiczne, któremu chcemy właśnie poświęcić kilka słów, jest najmłodsze

komórka PSTP. Powstało przed 10 miesiącami z inicjatywy nac. inż. Alicziewicza.

Potrzeba takiego liceum w Łodzi wypływa ze struktury gospodarczej naszego terenu. Przemysł włókienniczy potrzebuje techników - chemiczków, zwłaszcza w działach wykończalniczo-garbarskich. Many również w pobliżu Łodzi wielkie zakłady chemiczne, jak „Boruta” w Zgierzu, „Ciba” w Pabianicach, Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwa-

bia itp. Zakłady te potrzebują wielu chemików.

W liceum chemicznym uruchomiono narazie I klasę, liczącą 37 uczniów. Obecnie uczniowie ci przechodzą do II licealnej; do I klasy szkoła przyjmie 40 nowych kandydatów, posiadających małą maturę. Liceum jest 3-letnie a więc za 2 lata opuszcza jego mury pierwszy technicy-chemicy.

Wyposażenie liceum w pomoce naukowe i laboratoria jest wyjątkowo na tyle, że korzystają z nich nawet studenci Politechniki Łódzkiej. Wykładają pierwszorzędnicy fachowe i pedagogiczne, a nawet asystenci wyższych uczelni. Ta bardzo poważna placówka kształcenia fachowców łączy się z poparciem zainteresowanych gałęzi przemysłu. Wyrazić się ono winno w dostarczaniu próbek chemicznych, surowców dla doświadczeń oraz w zgłaszaniu praktyk wakacyjnych dla uczniów.

Liceum chemiczne, jak zresztą i inne licea PSTP, jest koedukacyjne (ogółem w PSTP kształcą się 20 dziewcząt, głównie w liceach włókienniczych i chemicznych). Zapisy kandydatów do liceum chemicznego przyjmowane będą w czasie od 15 — 26 czerwca br. po czym w dniu 28 czerwca odbędzie się egzamin z języka polskiego i matematyki. (10)

Nauka — praca — zabawa

150 tys. młodzieży na obozach harcerskich

Ponad 150 tys. młodzieży w wieku od lat 12—16 wyjeżdża w okresie lata br. na obozy harcerskie. Kwartera Główna Związku Harcerstwa Polskiego opracowuje obecnie szczegółowe plany rozmieszczenia obozów i programy prac, jakie młodzież zgrupowana na obozach wykona w ramach Harcerskiej Służby Polsce.

Poszczególne drużyny harcerskie wyjeżdżające na obozy utworzą 600 grup po 200—300 osób. Grupy te łącz-

czyć będą z wypoczynkiem wakacyjnym realną pracą dla dobra miejscowego społeczeństwa. Jednak praca w obozach zorganizowana będzie w ten sposób, by nie przeciążać młodzieży, która po zakończeniu 10-miesięcznego okresu nauki pragnie przede wszystkim wypocynku.

Każdy uczestnik obozu pracować będzie po 3 godziny dziennie, przy czym ustalone będą 3 kolejne zmiany, tak, że w praktyce dzień pracy trwać będzie 8—9 godzin. Harcerze będą zatrudnieni przy odbudowie zniszczonych osiedli, przy pracach rolnych i leśnych oraz prowadzić będą akcje kulturalno-oświatowe.

W ramach tego programu prac obozowych młodzież harcerska prowadzić będzie naprawę zniszczonych dróg, zakładanie zieleńców i boisk sportowych, współdziałać będzie w akcji elektryfikacji i radiofoniażji kraju, w tempie szkoleników polnych i leśnych pomagać będzie przy żniwach itp.

Należy zaznaczyć, że 70 proc. obozów zorganizowane zostanie na Ziemiach Odzyskanych, na terenach woj. szczecińskiego, Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej.

Konkurs jajczarski

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich organizuje od 1 czerwca do 1 sierpnia 1949 r. konkurs dla gospodyń wiejskich, w którym będą one współzawodniczyły pod względem ilości jaj czystych i dużych oraz ciągłości dostaw do spółdzielczych zbiornic przy mleczarniach oraz gminnych spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej”. W konkursie będą mogły wziąć udział wszystkie gospodynie województwa łódzkiego, zgłaszając przystąpienie do spółdzielczej zbiornicy jaj. Za najlepsze wyniki będą przyznane nagrody ogólnopolskie: pierwsza 50.000, — zł, dwie po 30.000, — zł i dwie po 20.000, — zł. Pierwsza nagroda wojewódzka — 6.000, — zł, dwie nagrody po 2.000, — zł oraz nagrody udzielenie przez miejscową spółdzielczą zbiornicę jaj. Ponadto przodujące gospodynie otrzymają zwrot kosztów podróży po odbiór nagród i kosztów pobytu w Łodzi względnie Warszawie.

Za kradzież paczki — 5 lat więzienia

W ostatnim czasie Sąd Okręgowy w Łodzi, rozpatrzył wiele spraw o kradzieże paczek amerykańskich. Wśród kradzieży byli karani z całą bezwzględnością. Choć szeregi pocztowców zostały już oczyszczone ze szkodliwych elementów jednak kradzieże paczek jeszcze się zdarzają, czego dowodem była onegdajsza rozprawa sądowa.

Przed Sądem stanął pomocnik magazyniera na stacji kolejowej w Kutnie Władysław Sulich, oskarżony o usiłowanie kradzieży paczki amerykańskiej. W czasie śledztwa okazało się, iż Sulich dopuścił się kradzieży kilku paczek.

Sąd skazał Sulicha na 5 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 5. (1)

Z kroniki milicyjnej

BOJKA NA UL. KAMIENNEJ

Na ul. Kamiennej, którą zlośliwi zowią łódzką „Yoshiwarą”, doszło onegdaj wieczorem do masowej bójki między pijakami. W bójce brało udział kilkanaście osób. Na szczęście ulica Kamienna znajduje się pod szczególną baczną opieką milicji, która interweniowała niemal natychmiast rozdzielając walczących.

Kilka osób odniosło jednak rany za dane tępymi narzędziami i obrażenia ciała, tak, że trzeba było wezwać po gotowie.

Najciężej ranego Zygmunta Matczaka (ul. Kamienna 2), który ma wskutek bójki uszkodzone oko, przewieziono do szpitala. Kazimierza Łuczaka (ul. Kamienna 4), Bolesława Rajskiego (ul. Kilińskiego 13) i innych opatrzone na miejscu. (6)

Humor

Wychowanie

Jasio jest chłopcem dobrze wychowanym. Jako dowód tego może służyć następujący fakt: chłopiec przybiega do matki i mówi:
— Mamusiu, rozdarem sobie spódnice!
— Gdzie?!
— Hm... na przeciwko brzucha.

Z wędrowek po woj. łódzkim

O cudownych dzieciach fabryry i wylęgarni komarów

Jednym z największych ośrodków przemysłowych w powiecie piotrkowskim jest Moszczenica. Mieszczą się tu Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego.

„Moszczenicka manufaktura”, a następnie Sp. Aks. Krusche i Ender w 1949 r. obchodzić będzie 50-lecie swego istnienia. Zakłady te pobudował ze względu na bliskość toru kolejowego, dostatek wody i taniego robotnika — chłopca, pabianicki przemysłowiec Teodor Ender na terytorium swego majątku. Prowadzona tu była również hodowla koni wyścigowych. Konie ze stajni Endera po raz ostatni brały udział w wyścigach w Lublinie w latach 1943-44 i od tej pory wszelki ślad po nich zaginął. Jeden z dyrektorów, Stefan Ender, pod koniec 1944 r. wyjechał do Częstochowy w sprawie swych synów (volksdeutsche) powołanych do wojska. Nie wrócił więcej do Moszczenicy. Wyjechał do Nie-

mieć. Robotnicy i zespół techniczny puścili w ruch zakłady moszczenickie 9 lutego 1945 r. Odtąd pracują a o wydajności świadczy plan wykonania. Od 120 proc. do 130 wykonano w tkalni, ponad 100 proc. w przędzalni.

Zakłady znajdują się w jednym kompleksie budynku (tkalnia, przędzalnia i warsztaty mechaniczne). Budowane były oszczędnie. Na stałynie rozplodowa, na wyjazdy do Afryki były pieniądze. Nie starczyło już ich na budowę domów rodzinnych i szaleństw. Zbudowano atoli mieszkania dla administracji i urzędników. Dlatego w programie odbudowy zakładów jest stworzenie etapami osiedla robotniczego oraz domu kultury.

Zakłady moszczenickie należą do Zjednoczenia PZPB w Pabianicach. Urządzenia fabryki choć są już poniekąd przestarzałe wykorzystywane są w 100 proc. Nie ma przerw

w pracy. Świadczy to o dużym wyrobieniu fachowym i społecznym robotników, a również i kierownika ruchu Jana Gmachowskiego.

— Moszczenica — mówi p. German Piekarniak, zastępca kierownika oddziału — ośrodek przemysłowy skupiający w sobie około 2.000 robotników, a z rodzinami ponad 4.000 osób nie ma dotąd kina. Istnieje projekt przebudowy świetlicy, która jest za mała i urzędzenia w niej stałego kina.

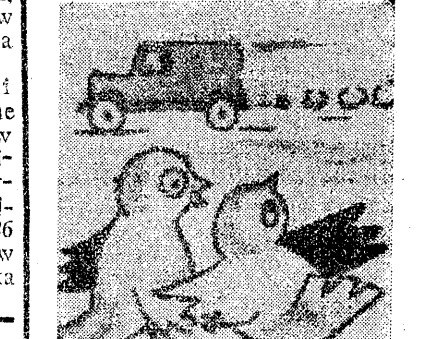
Od mieszkańców Moszczenicy dowiadujemy się, że staw, będący pod Państwowym Zarządem Nieruchomości od dłuższego czasu nie jest czyszczony, stanowi groźne memento dla zdrowia mieszkańców, jako wylęgarnia komarów, a w konsekwencji stać się może źródłem zarządków malarycznych.

Z ukosa Szczęśliwcy

Spotkały się dwa wróbelki. Jeden z nich był stałym mieszkańcem wsi, drugi zaś „mieszczuchem”.

Ten z miasta westchnął z zazdrością:

— Jakiś ty szczęśliwy? Cóż za cudowną rzeczą jest wieś! Oddychasz świeżym powietrzem, łatasz bez przeszkód, gdzie cię oczy poniosą. Masz tyle pysznych rzeczy do jedzenia: ziarenka żyta, owsa, pszenicy... Co najważniejsza zaś, na wsi są konie. A co może być wspanialszego dla wróbla niż koń, dostarczą ci najlepszych przysmaków, które tak nieopatrznie gubi na równej drodze?



— Oczywiście — przytaknął wróbel wiejski — Jednakże mówiono mi, że wy w mieście jesteście jeszcze szczęśliwsi.
— Dlaczego?
— Bo jeżdżą tam samochody.
— I coś z tego?
— Podobno bywają one aż 40-konne!

Produkcja przemysłu skórzanego

Kwiecniowa produkcja przemysłu garbarskiego w Polsce wykazała wzrost przeróbki skór surowych, których wyprodukowano 2.640 ton, wykonując plan w 103 proc. M. in. plan produkcji skór podszewkowych wykonano w 111 proc. oraz skór juchtowych w 98 proc. pasowych w 140 proc. wierzchnich w 110 proc. oraz skór rękawicznych w 115 proc. Produkcja obuwia w kwietniu wyniosła 397,5 tys. par obuwia skórzanego i 285,4 tys. par obuwia nie-skórzanego, tj. razem 682,9 tys. par (103 proc.).

Plan produkcji artykułów technicznych wykonano w 122 proc., chemikaliów garbarskich w 149 proc., rękawiczek skórzanym w 108 proc.

Wiadomości kupieckie

Związek Zrzeszeń Kupieckich Wojew. Łódzkiego zawiadamia, że miesięczne zebranie informacyjne sekcji spożywczo-owocowo-warzywniczej przełożone zostało z dnia 24 maja na dzień 2 czerwca b. r. godz. 19.30.

ZWIĄZEK ZRZESZEŃ KUPIECKICH Wojew. Łódzkiego

Dokąd należy wyjechać na urlop? Rady lekarza „MODA i ŻYCIE PRAKTYCZNE” Nr 15. (k 1378)

Na miejscu jest oddział Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie. Ale pracuje w niej zaledwie 1 lekarz, który zmuszony jest przyjmować do 70 chorych dziennie. Zjawia się gwałtowna potrzeba skierowania jeszcze jednego lekarza i bogatsze wyposażenie w lekarstwa i narzędzia ambulatoryjne. Dotkliwie też się od czuwa brak lekarza-dentysty.

Robotnicy wykazują duże zrozumienie dla pracy kulturalno-oświatowej, która koncentruje się w miejscowej świetlicy, oraz w Związku Zawodowym. Moszczenica szczył się swym znanym już w całej Polsce dziecięcym zespołem wokalo-tanecznym. Zespół zgrupia 86 dzieci obojga płci w wieku od lat 7 do 14, którzy występują w malowniczych strojach regionalnych. Z najwyższymi odznaczeniami zespół ten przeszedł przez wszystkie eliminacje.

Na stadionie stale odbywają się zawody lekkoatletyczne oraz piłkarskie Moszczenickiego Klubu Sportowego, który pożytecznie dla sportu pracuje już od lat 25. Na użytek całej ludności oddany jest basen. Na zakończenie wspomnieć trzeba o świetnym zespole orkiestralnym. biblioteczka założonej w 1946 r. a posiadającej już ok. 2.000 tomów z której korzystają robotnicy.

ZBIGNIEW MORSKI.

PRZETARG

Uniwersytet Łódzki rozpisuje PRZETARG na następujące roboty, a mianowicie:

1. Wykonanie centralnego ogrzewania w sali wykładowej i w sali ćwiczeń Zakładu Anatomii Opłisowej w gmachu U. Ł. przy ul. Narutowicza 69.
2. Wykonanie stacji wysokiego napięcia w gmachu U. Ł. przy ul. Narutowicza 68.
3. Wykonanie stacji wysokiego napięcia w gmachu U. Ł. przy ul. Nowotki Nr. 137.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać ślepe kosztorysy w godzinach urzędowych w Dziale Organizacyjno-Budowlanym U. Ł. przy ul. Narutowicza 65, pokój 3.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie stacji wysokiego napięcia przy ul. Narutowicza 68” lub „Oferta na wykonanie stacji wysokiego napięcia, przy ul. Nowotki 137” lub „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania przy ul. Narutowicza 60”, należy złożyć w Dziale Organizacyjno-Budowlanym, przy ul. Narutowicza 65, pokój 3, najpóźniej do dnia 2. VI. 1948 r. do godz. 12.

Do złożonych kosztorysów należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.

Wadium należy wpłacić do I Urzędu Skarbowego w Łodzi, Al. Kościuszki 83, a kwit dołączyć do oferty. Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość złożonej oferty, unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania.

(k 1410)

Międzynarodowi EKSPEDYTORZY C. HARTWIG SA. uruchomili z dniem 25 maja br.

REGULARNĄ KOMUNIKACJĘ SAMOCHODOWĄ dla przewoźników drobnicy na trasie:

WARSZAWA - ŁÓDŹ - CZĘSTOCHOWA - KATOWICE (Okręg Śląski) - KRAKÓW

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAJĄ ODDZIAŁY:
 WARSZAWA — ul. Gen. Sikorskiego Nr 21.
 ŁÓDŹ — ul. Gdańska Nr 81. — Telefon 106-04.
 CZĘSTOCHOWA — ul. Najśw. Marii Panny Nr 67
 KATOWICE — ul. Korfańskiego Nr 21.
 KRAKÓW, ul. Rynek Główny 17.
 BIELSKO, ul. Barlickiego Nr 16. (K. 1266)

UWAGA MATURZYŚCI!

Koło Mechaników Studentów Politechniki Łódzkiej organizuje w dnach od 1 sierpnia do 5 września 1948 r.

KURS PRZYGOTOWAWCZY

do egzaminu konkursowego na wszystkie Wydziały Politechniki Łódzkiej. — Zapisy od 15 lipca 1948 roku. Wszelkich informacji udziela Koło Mechaników S. P. Ł. codziennie, w godz. 13-14, ul. Gdańska 155. (K. 1408)

Dyrekcja Przemysłu Dzwierskiego

zatrudni:

INŻYNIERA BUDOWLANEGO,
 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH,
 INŻYNIERA MECHANIKA,
 z praktyką.

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia z podaniem i życiorysem kierować do Wydziału Personalnego — Łódź, Al. Kościuszk. Nr 22, w godz. od 8 do 16. (K. 1265)

ZIOŁA LECZNICZE
M. SZYDŁOWSKI
 ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1.
 Drogeria. (K. 168)

WIECZNE PIORA
 sprzedaż, naprawa,
 lupno używanych
 M. GAZICKI ul. Piotrkowska 9.
 (w podwórzu). (K. 168)

LEKARZE

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3-5. Zawadzka 6. (k 170)

Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby, Piotrkowska 145 3-5. (k 310)

Dr. MED. SIENKO KSAWERY — specjalista, skórno - weneryczne. 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 41)

Ciekawostki ze świata

Czy można żyć bez snu

— Promienie X — Wszystkowiedzące oczy

Mechanizm snu jest jeszcze dla fizjologów otoczony głęboką tajemnicą. Wiemy tylko to, że jest niezbędnie potrzebny dla człowieka i narzucona komuś bezsenność może spowodować śmierć w ciągu 18-20 dni.

Zaobserwowano jednak wypadki, że ludzie, którym nie dawano spać w ciągu o wiele dłuższych okresów czasu, nie odczuwali z tego powodu najmniejszej przykrości. „Rekord” pod tym względem poblił pewien Szwed, który mógł wytrzymać 121 dni bez chwili snu, ciesząc się przy tym doskonałym zdrowiem.

W chwili odkrycia tych promieni istota ich była dla uczonych absolutnie nieznana. Stąd — zagadkowa nazwa „X”. Dzisiaj wiemy już, że promienie X są to fale elektromagnetyczne, podobne do fal radiowych, lub świetlnych, o długości pośredniej między promieniami ultrafioletowymi a promieniami Gamma. Im krótsza jest długość fali, tym większa jest zdolność penetracji jej promieniowania poprzez materię.

Promienie X z łatwością przenikają ciało ludzkie, są jednak za długie, aby prześwietlić kości. Tym się tłumaczy duże znaczenie, jakie mają dla medycyny. Obraz radiograficzny ciała ludzkiego, utrwalony na kliszy, po prześwietleniu promieniami X — oddaje dokładny zarys kośćca.

Fenomenalne zjawisko wzroku paroptycznego, które tak pasjonowało znanego powieściopisarza francuskiego — Jules Romains'a jest wypadkiem niesłychanie rzadkim, jednakże spotykanym od czasu do czasu.

Piętnaście lat temu uczony francuski Sabadie przeprowadził długą serię doświadczeń z 13-letnią dziewczynką, która z zawiązanymi oczyma odczytywała teksty pokazywanych jej tablic. Oszustwo było tu zupełnie wykluczone. Zaobserwowano też jeszcze inne nadzwyczajne wypadki. Tak np. pewien młody Austriak czytał tekst wypisany na złożonej we czworo kartce papieru, włożonej do zaklejonej koperty,

którą trzymał w prawym ręku, przy czym nikt z obecnych nie znał treści tekstu.

W Polsce znane były doświadczenia przeprowadzone z inż. Osowieckim, który w tym kierunku posiadał wybitne uzdolnienia.

Zjawisko wzroku paroptycznego do tej pory nie jest wyjaśnione.

Kto znał

komisarza „kripo” w Łodzi?

W związku z toczącym się obecnie śledztwem w sprawie Komisarza nie mieckiej policji kryminalnej w Łodzi — Roedera, który spowodował aresztowanie i wywiezienie do obozów koncentracyjnych wielu Polaków i Żydów łódzkich, prokuratura zwraca się do osób, którym jest znana zbrodnicza działalność Roedera, o złożenie zeznań prok. Lewenbergowi (Sąd Okręgowy, pokój 211). (i)

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. Mierzejewski i S-ka
 PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-77
 CERUJE garderobe, ODN. Włókna
 krawaty i kapelusze. (K. 1121)

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 25, druga — siódma wleczorem. (k 175)

Dr MIECZYŚLAW KOWALSKI specjalista — weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3. 8-10 i 4-7. (k 43)

Dr GLAZER skórne, weneryczne 5-8, Andrzeja 28. (k 173)

Dr PAWEŁKI — wewnętrzne (pł. ca, serce), Piotrkowska 35. 3-6. (k 1234)

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 2-7, Siekiewicza 51. (k 44)

Dr MIRSKI IGNACY choroby kobiece, Zeromskiego 37 tel. 237.23. (k 127)

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego Nr. 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50. (k 38)

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza 4, telefon 260-92. (k 128)

Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje 2-6. (k 37)

Dr. KUBREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (k 49)

LECZNICZA lekarzy specjalistów. Gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 215-48. (k 240)

Dr. KOWALSKI ANATOL specjalista skórno - weneryczny, Piotrkowska 175, 2-7. (4586 p)

LEKARZE DENTYŚCI

LEK.-DENTYSTA świrska, Armii Ludowej 27 4 — 7. Nowoczesna protetyka zębów. (k 693)

LEKARZ - dentysta Zofia HALICKA, Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro, Tel. 151-15. (k 174)

KUPNO I SPRZEDAŻ

„MEBLOSTYL” Stalina 69. Wielka niższa cen na meble pojedyncze. Na komplety kredyt do 40%. (k 673)

MECHANICZNA Tkalinia do sprzedania. Władomości, Łódź, Południowa 78 godz. 10-13. (k 1346)

SAMOCHOŹ na chodzie marki „Adler-Junior” do sprzedania. — Obejrzę ul. Narutowicza 93 godz. 8-15. (k 1261)

HEBŁE na dogodnych warunkach poleca T. Stus, Łódź, Zeromskiego 38, tel. 272-55. (4818 p)

MASZYNY do pisania długowalkowej, liczenia, szyła, lupno, sprzedaż, naprawa. „Suprema” Południowa Nr 1. (k 167)

RASOWEGO wilczka sprzedam, Piotrkowska 44 m. 17. (6105 p)

PRZEDSTAWICIELOWI zaprowadzonym oddamy dodatkowy artykuł branży elektrotech. na teren Łódzki. Oferty „Halis” Poznań, Kantarka 7. (k 1434)

OKAZJA sprzedam mechaniczną dużą uruchomioną olejarnię — komplet, stan bardzo dobry (pilne). Bydgoszcz, Wrocławska 3. (k 1433)

SPRZEDAMY dom murywany, niewykończony. Śródmieście. Biuro Pośrednictwa. Płac Wolności 6/4. (k 1432)

PLASTYK cukierniczy w dobrym stanie z wkładami kupiny. Oferty kierować „Czytelnik” Nysa. (k 1451)

B. M. W. 6 cylindrowy kabriolet po kapitalnym remoncie Poznań. Tel. 49-12, (Solacz) Sokota 2. (k 130)

SPRZEDAM, zamienię na dom gospodarstwo 80 ha, Chelmo, 5.000.000 albo 49 ha, 4.000.000 catkowiec obsiane, budynki. Obara, Radwańska 6. (k 1427)

ZAOFIAROWANIE PRACY

RUTYNOWANY kwiaciarnik kwiaciarka znajdzie pracę stała w Kwiaciarni „Flora” Wrocław, Rynek 18. (k 1158)

DWÓCH fryzjerów męskich, 1 fryzjerkę — manicurzystkę przyjmie natychmiast. Zgłoszenia: Soli-ce Zdrój, Kościuski 18. Straś Tadeusz. (k 1435)

POSZUKIWANIE PRACY

INŻYNIER - elektryk z dyplomem naukowym, przyjmie posadę profesora matematyki i fizyki w Łodzi, Warszawie lub Poznaniu od 1 września. Łódź 9, ul. Szklar-ska 14 Brodowski. (5093 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO książkę czeladniczą i dowód osobisty na nazwisko Z. Dzierżbicka. Proszę odesłać Zofia Kacprowska, Chojny, Wezenna 11 m. 2. (5101 p)

SKRADZIONO legitymację Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” na nazwisko redaktora Zaruby Jerzego, Łódź, Gdańska 98. Legitymację Zw. Zaw. Pol. Artystów-Plastyków na toż samo nazwisko. (5667 g)

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Szydłowskiej Zofii, Wólczańska 220. (5123 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną z RKK - Łódź, na nazwisko Strzyko Ksawery, Żydowska 20. (k 1429)

ZGUBIONO kartę RKK i zlecenie wydane przez Zrzeszenie Przemysłowe w Łodzi, Zachow-ski Antoni, Chojny, Orkana 3. (k 1423)

ROZNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje solidnie. Legionów 1. (k 396)

FOTOAMATORZY! Wywołuje, kopiuje, powiększa, szybko, tanio Foto Nawrot 1. (k 1119)

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, śródmiejska 6/5. (k 459)

FOTOKOPIST. Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 132)

W autobusie



Konduktorka
 Chce opłaty
 Za bilety,
 A jej na to

Zapóźniony
 Typ ten rzeczec:
 „Co ma wisieć
 Nje ucieczec!”

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-1
 Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64
 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02
 Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64
 Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95
 Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

Obito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

Podróż w nieznanie

62



Nastąpił wreszcie kres uciążliwej podróży. Dotarli wreszcie do miasta, w którym mieszkała kuzynka Dunianah. Wąskie uliczki grodzki wypełniała cizba oberwańców, szpetne domy chyliły się ku ziemi ze starości.
 — Brzydkie osiedle — skrzywił się Agapit.

Kiedy zatrzymali się — zbliżyli się do nich nędznie odziany starzec z prośbą o wsparcie.
 Agapit: Odnoszę także wrażenie, jakby to miasto zamieszkiwali sami żebracy.
 Starzec: Bo i tak jest, panie. Byliśmy kiedyś zamożni, ale nowy władca okrutnie z nas wyciska każdy grosz, a co on nie zabierze, staje się lupem rozbójników..

Na drugi dzień Krupka, zafrasowany wielką zwierzyną się Dunianah, że pragnie wór złota, zdobyty w jaskini, rozdać między ubogich.
 — A sam wybiorę się po skarby. Przywiózę tyle, że starczy tego i dla nich i dla ciebie — zakończył Agapit.

Hassan (tak zwano starca, z którym Krupka zawarł wczoraj znajomość) z radością zgodził się na projekt Agapita. Wskazał najuboższych i między nich rozdzielono złoto, odebrane rozbójnikom.
 Radość w mieście była ogromna. Tańczono i śpiewano na cześć Krupki.
 — Głupstwo — mówił Agapit — przecież to są wasze pieniądze..